



STOWARZYSZENIE GMIN UZDROWISKOWYCH RP

33-380 Krynica-Zdrój, ul. Czarny Potok 27/24

tel. 18 477-74-50

www.sgurp.pl, e-mail: biuro@sgurp.pl



RPW/64248/2024 P
Data: 2024-05-02

SGURP.83.04.2024

Krynica-Zdrój, dnia 26 kwietnia 2024 r.

Pan

Jarosław Neneman
Podsekretarz Stanu

Ministerstwo Finansów

MINISTERSTWO FINANSÓW
KANCELARIA GŁÓWNA

2024 -05- 0 2

Dep. *M. Neneman* zał. *KOP*.....

W imieniu Zarządu Stowarzyszenia Gmin Uzdrowiskowych RP zwracam się z prośbą do Pana Ministra o podjęcie działań, dotyczących uregulowania kwestii naliczania opłat eksploatacyjnych:

1) od zwykłych wód głębinowych wykorzystywanych do produkcji wody stołowej i napoi,

2) od wód leczniczych wykorzystywanych do produkcji tzw. wody mineralnej

oraz

zlikwidowanie rażących dysproporcji w istniejących opłatach.

Stowarzyszenie od wielu już lat wnioskuję o właściwe uregulowanie opłat za wody lecznicze i wody zwykłe, pochodzące z uzdrowisk, które są wykorzystywane w PRZEMYSŁE rozlewniczym. W przeszłości wielokrotnie zwracaliśmy uwagę na nieadekwatność wysokości uiszczanych **opłat eksploatacyjnych** i za **gospodarze korzystanie z wód**, w odniesieniu do uciążliwości administracyjno-prawnych, jakie występują w uzdrowiskach z tytułu ich eksploatacji, a przede wszystkim ustanowiony reżim ochronny obszarów górniczych i obszarów ochrony uzdrowiskowej, reżim publiczno-prawny ograniczający inną działalność gospodarczą, wymogi środowiskowe nałożone na gminy (utworzenie stref sanitarnych i obszarów górniczych, wydłużone postępowanie administracyjne wymagające opinii czy zgody na inwestycje, zakaz realizacji wielu inwestycji w otoczeniu odwiertów).

Nie możemy zapominać o uciążliwościach dla turystów i mieszkańców związanych z wydobywaniem i wywozem konfekcjonowanej wody. Dotyczą one przede wszystkim degradacji otoczenia powodowanej przez powstające liczne odwierty, systematyczne obniżanie poziomu wód gruntowych, zanik lustra wody studni kopanych i wierconych w gospodarstwach domowych oraz nadmierny hałas wywoływany ruchem ciężkich samochodów, zwiększenie ruchu samochodowego, niszczenie dróg i parkingów przez samochody ciężarowe TIR.

Na kwestie związane z wyżej opisanym problemem zwracają uwagę media, a także turyści odwiedzający gminy uzdrowiskowe. Podkreślają oni, że gminy uzdrowiskowe, zgodnie z ustawą o lecznictwie uzdrowiskowym (...) są zobowiązane do przestrzegania ściśle

określonych zasad i wymogów dotyczących ochrony środowiska, tymczasem w uzdrowiskach wzrasta hałas i pogarsza się bezpieczeństwo w ruchu drogowym.

Na skutek zmian w ustawie z dnia 20 lipca 2017 r. Prawo wodne, ustalono nową odpłatność za wydobycie wody zwykłej na poziomie 0,097 za 1m³.

Dochody z tego tytułu są obecnie wyłącznie dochodami Państwowych Gospodarstw Wodnych i przeznaczone są na „inwestycje mające na celu ochronę zasobów wodnych, przeciwdziałanie skutkom suszy oraz ochronę przed powodzią itp.”, a gminy są zupełnie pozbawione wpływów z tych opłat.

Obecnie przedsiębiorca rozlewający wodę zwykłą z odwiertu w uzdrowisku płaci opłatę, zgodnie z § 5 ust. 1 pkt 4 lit. a Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 22 grudnia 2017r. w sprawie jednostkowych stawek opłat za usługi wodne za 1 m³ pobranych wód podziemnych opłatę w wysokości (!) **0,097 zł.**

Jest powszechnie wiadomo, że z 1 m³ wody podziemnej użytej do produkcji napojów (produkcja coca-coli, wody mineralnej, napojów kolorowych) można uzyskać 666,6 butelek o pojemności 1,5 l wody lub napoi kolorowych. W praktyce oznacza to, że od 1 butelki (o pojemności 1,5 l) napoju lub wody produkowanej na bazie wody podziemnej przedsiębiorca uiszcza opłatę w wysokości (!) ... **0,00015 zł.** Jak widać z wartości jednostkowej tej opłaty, jest ona zupełnie symboliczna i w żadnym stopniu nie wpływa na jednostkową cenę wody czy produkowanych napojów, tym bardziej że w sprzedaży cena jednej butelki takiej wody kształtuje się w przedziale 1,60 – 3,50 zł. Oznacza to, że z 1m³ tej wody przedsiębiorca uzyskuje na rynku kwotę od **1 066 zł do 2 333 zł.**

To są absurdy, które natychmiast powinny zostać wyeliminowane, tym bardziej, że środki uzyskane z tych opłat Państwowe Gospodarstwo Wodne przeznacza zupełnie na inne cele niż rekompensata za korzystanie z walorów środowiska. Zgodnie z art. 299 ust. 3 ustawy prawo wodne, wpływy z opłat za usługi wodne stanowią przychód PGW, który z tych środków finansuje inwestycje mających na celu ochronę zasobów wodnych, przeciwdziałanie skutkom suszy oraz ochronę przed powodzią itp. Wydaje się, że przypisanie tych wpływów wyłącznie PGW jest wyjątkowo chybione nie tylko na symboliczność opłaty, ale też na cel jakemu ta opłata ma służyć.

Spółeczność gmin uzdrowiskowych proponuje odrębne uregulowanie powyższych kwestii przez wprowadzenie zmian w *ustawie z dnia 28 lipca 2005 r. o lecznictwie uzdrowiskowym, uzdrowiskach i obszarach ochrony uzdrowiskowej oraz o gminach uzdrowiskowych* poprzez dodanie do ustawy uzdrowiskowej pojęcia i możliwości poboru **uzdrowiskowej opłaty eksploatacyjnej od wód zwykłych**, poprzez wstawienie art. 48 a. [Opłata eksploatacyjna] w Rozdziale 6 ww. ustawy: Proponowane brzmienie:

Art. 48 a. [Opłata eksploatacyjna]

Gmina uzdrowiskowa w celu realizacji zadań, o których mowa w art. 46, oraz w celu zapobiegania degradacji obszarów chronionych ma prawo do pobierania uzdrowiskowej opłaty eksploatacyjnej na zasadach określonych w ustawie.

1. Gmina uzdrowiskowa ma prawo do pobierania uzdrowiskowej opłaty eksploatacyjnej od wody podziemnej wykorzystywanej do produkcji: napojów, wody źródlanej i stołowej.

2. Wysokość uzdrowskiej opłaty eksploatacyjnej wynosi 8 zł za 1 m³ pobranej wody i podlega corocznej zmianie, stosownie do średniorocznego wskaźnika cen towarów i usług konsumpcyjnych ogółem, planowanego w ustawie budżetowej na dany rok kalendarzowy.
3. Na podstawie wskaźnika, o którym mowa w ust. 2, rada właściwej gminy uchwała stawki opłat obowiązujące na następny rok kalendarzowy, zaokrąglając je w górę do pełnych groszy.
4. Dochody z uzdrowskiej opłaty eksploatacyjnej są w całości dochodem gminy uzdrowskiej.

Również urealnienia wymagają stawki ustalone dla opłaty eksploatacyjnej za wody lecznicze, które nie są wykorzystywane dla celów balneologicznych, ale dla celów konsumpcyjnych. Opłata ta pobierana jest na podstawie art. 133 ustawy z dnia 9 czerwca 2011 r. prawo geologiczne i górnicze i na rok 2023 wynosi zaledwie **1,77 zł za 1 m³**. O ile jest to stawka właściwa dla wód wykorzystywanych w procesie balneologicznych zabiegów leczniczych i krenoterapii, o tyle jest to stawka nieadekwatna w działalności gospodarczej, czyli wykorzystywaniu takich wód dla celów konsumpcyjnych, gdzie osiąga się bardzo wysoką rentowność wręcz nieadekwatną do poniesionych nakładów.

Jest powszechnie wiadomo, że z 1 m³ wody podziemnej użytej do butelkowania można uzyskać 666 butelek o pojemności 1,5 l wody. W praktyce oznacza to, że od 1 butelki (o pojemności 1,5 l) wody „leczniczej” przedsiębiorca uiszcza opłatę w wysokości 0,0026 zł., czyli (!) 0,26 grosza. Jak widać z wartości jednostkowej tej opłaty, jest ona zupełnie symboliczna. Niestety nie rekompensuje ona utraconych walorów środowiska, a pod względem finansowym w żadnym stopniu nie wpływa na jednostkową cenę wody, tym bardziej, że cena jednej butelki takiej wody kształtuje się w przedziale 1,80 – 3,40 zł. Natomiast cena 1 butelki o pojemności 1,5 l napoi kolorowych (coca cola, soki, napoje smakowe) kształtuje się w przedziale 3,50- 9,00 zł.

Gdyby stawka opłaty wynosiła 8,00 zł za 1 m³ wody, to przedsiębiorca od jednej butelki o pojemności 1,5 l uiszczałby opłatę eksploatacyjną w wysokości zaledwie **0,013 zł** czyli **1,3 grosza**. Czy zatem byłaby to opłata wygórowana, która może wpłynąć na kondycję finansową firmy produkującej wodę i napoje? Gdyby przedsiębiorca chciał doliczyć tę stawkę jednostkową do ceny wody, to czy doliczenie do ceny jednej butelki wody lub napoi kolorowych **1,3 grosza**, doprowadzi do wyraźnego wzrostu ceny jednostkowej, który miałby zagrozić egzystencji firmy i obniży znacząco jej rentowność ?

Pragniemy zwrócić uwagę, że stawka za 1 m³ wody używanej dla celów spożywczych i socjalno-bytowych przez gospodarstwa domowe, wymagająca często dużych nakładów na jej uzdatnianie, waha się w granicach 5,00 - 18,00 zł za 1 m³ i z reguły wszyscy uważają, że ta cena jest za wysoka. Wysokość taryfy (ceny) wody jest ponadto oceniana przez Polskie Wody w procesie weryfikacyjnym. Tymczasem przedsiębiorca za 1 m³ wody leczniczej, która stanowi ogólnonarodowe dobro, uiszcza opłatę eksploatacyjną (czyli faktycznie tyle za nią płaci), od 3 do 10 razy mniej od wody zwykłej dostarczanej do gospodarstw domowych.

W ocenie prezydentów, burmistrzów i wójtów gmin uzdrowskich nie ma żadnego uzasadnienia do stosowania tak niskich, wręcz symbolicznych, stawek jednostkowych opłat

eksploatacyjnych tym bardziej, że przedsiębiorca, chyba jako jedyny w kraju producent, **otrzymuje surowiec do produkcji praktycznie za darmo**, bo trudno w tym przypadku mówić o „zakupie” surowca płacąc za niego symboliczną kwotę w wysokości 1,77 zł za 1 m³ wody. Aby zorientować się w kwestiach opłacalności działalności rozlewniczej, ponoszonych kosztów i zysków wystarczy prześledzić sprawozdania takich firm rozlewniczych jak: Muszynianka, Ustronianka, Nałęczowianka i wielu innych. Nie ma wątpliwości, że w tych firmach występują gigantyczne zyski, które są niczym nieuzasadnione.

Podsumowując powyższe argumenty zwracamy się do Pana Ministra z prośbą o rozważenie wprowadzenia wyżej zaproponowanych zmian, które dawałaby gminom możliwość zniwelowania skutków wydobycia i konfekcjonowania wód zwykłych i leczniczych na terenach gmin uzdrowiskowych.

Z poważaniem

PREZES ZARZĄDU


dr Jan Golba

Do wiadomości:

1. Gminy członkowskie SGU RP
2. a/a